

Sygn. akt V ACa 93/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela (spr.)
Sędziowie:	SA Włodzimierz Gawrylczyk SA Katarzyna Przybylska
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko K. M. (1) i M. P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 listopada 2012 r. sygn. akt I C 297/12

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 93/13

UZASADNIENIE

Powódka M. B. w pozwie wniesionym przeciwko K. M. (2) i M. P., pierwotnie do Sądu Rejonowego w B., domagała się pozbawienia w całości wykonalności tytułów wykonawczych w oparciu o które, jak twierdziła, prowadzona jest na wniosek pozwanych jako wierzycieli przeciwko niej egzekucja przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w B. w sprawach o sygn. (...)zarzucając, że objęte spornym tytułem roszczenie jest wynikiem nieprawidłowości do jakich doszło w sprawie o sygn. (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. z wniosku pozwanych i przy jej udziale o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...).

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2012r. Sąd Rejonowy w B. z uwagi na wskazaną w pozwie wartość przedmiotu sporu uznał się niewłaściwym rzeczowo i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S..

Pozwana K. M. (2) i M. P. wnieśli o oddalenie powództwa wskazując w uzasadnieniu swojego stanowiska, iż zgłoszone przez powódkę powództwo przeciwegzekucyjne jest całkowicie bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2012 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 297/12, Sąd Okręgowy w S.:

1. oddalił powództwo,
2. nie obciążył powódki kosztami procesu.

Podjęte rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

Powódka pozostając w związku konkubenckim z ojcem pozwanych A. P. w dniu 7 lipca 1999r. zawarła wspólnie z nim akt notarialny na mocy którego nabyli w drodze umowy sprzedaży na współwłasność lokal mieszkalny numer (...) z udziałami po połowie, położony w B. przy ul (...).

W dniu 1 listopada 2006r. A. P. zmarł. Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2006r. Sąd Rejonowy w B. stwierdził, iż spadek po nim nabyły z mocy ustawy dzieci spadkodawcy K. M. (2) i M. P..

Wnioskiem z dnia 11 marca 2008r. pozwani wnieśli do Sądu Rejonowego w B. o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) poprzez przyznanie jej na wyłączną własność uczestnicy postępowania M. B., z jednoczesnym obowiązkiem spłaty ich udziałów. W toczącym się przed Sądem postępowaniem powódka była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika z wyboru. Spór zakończył się zawarciem w sprawie ugody.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. W. D. prowadzi z wniosku K. M. (2) i M. P. postępowanie egzekucyjne odpowiednio w sprawie o sygn. akt (...)przeciwko dłużniczce M. B. z nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w B. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o nr Kw (...). Podstawę prowadzenia obu egzekucji stanowi tytuł wykonawczy w postaci prawomocnej ugody zawartej przez strony niniejszego postępowania przed Sądem Rejonowym w B. w dniu 8 października 2008r., w sprawie sygn. akt (...) zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 26 lipca 2010r., stwierdzający istnienie egzekwowanej wierzytelności.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 840§1 pkt.1 kpc jeżeli dłużnik przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, to powinien wykazać jakie zdarzenia kwestionuje i przedstawić stosowne dowody na tę okoliczność. Dłużnik może się tu powoływać na zdarzenia, które zaszły przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, jak i na zdarzenia, zaszłe pomiędzy powstaniem tytułu egzekucyjnego, a nadaniem temu tytułowi klauzuli wykonalności.

Powództwo oparte na tym zaprzeczeniu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy nie stoi temu na przeszkodzie, niedopuszczalność drogi sądowej, powaga rzeczy osądzonej (prawomocne orzeczenie) ani zawisłość sporu.

Druga podstawa powództwa uregulowana w punkcie 2 § 1 przywołanego powyżej artykułu zachodzi, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego, a gdy tytułem tym jest orzeczenie sądowe – po zamknięciu rozprawy, nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane.

Sąd orzekając o pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego, na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 kpc obowiązany jest ustalić zatem, czy po powstaniu tytułu wykonawczego nastąpiło takie zdarzenie, którego skutkiem było wygaśnięcie zobowiązania. Podnieść przy tym należy, iż ciężar wykazania wygaśnięcia zobowiązania oraz jego zakresu spoczywa na dłużniku (powodzie), który z okoliczności tej wywodzi skutki prawne.

Zdarzenia, o których mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., muszą zaistnieć przed wydaniem wyroku pozbawiającego tytuł wykonawczy wykonalności, a nawet przed wytoczeniem powództwa. Stwierdzenie takiego zdarzenia ma

charakter deklaracyjny ustalenia faktu, powodującego wygaśnięcie egzekwowanego zobowiązania albo niemożność jego egzekwowania (por. orzeczenie SN z dnia 20 października 1966 r., III CR 224/66, OSNCP 1967, nr 7-8, poz. 130). Przez zdarzenia, o których mowa w tym przepisie, rozumieć należy okoliczności faktyczne, powodujące wygaśnięcie egzekwowanego zobowiązania lub niemożność jego egzekwowania; nie chodzi tu zaś o jakies przypadki, czy też zajścia losowe. „Wygaśnięcie zobowiązań” nie oznacza, że tylko sytuacje wynikłe z zakresu prawa zobowiązań mogą wchodzić w rachubę. Podstawą bowiem powództwa opozycyjnego mogą być zdarzenia, wskutek których zobowiązanie wygasło, wynikające również z innych stosunków prawnych (por. Z. Świeboda, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część druga. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Warszawa 2001, Wydawnictwo Prawnicze PWN (wydanie III) s. 496).

Następnie Sąd a quo stwierdził, że powódka domagając się pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych wydanych w sprawie (...) powoływała się jedynie na okoliczności związane z prowadzeniem postępowania, w którym ostatecznie doszło do zawarcia przez strony ugody, w tym w szczególności zarzuty dotyczące wprowadzenia ją w błąd, tak przez Sąd, jak i jej pełnomocnika, co do skutków zawartego z pozwanymi w niniejszej sprawie porozumienia. W ocenie Sądu meriti, niewątpliwie nie są to zdarzenia o jakich mowa w punkcie 2 § 1 art.840 k.p.c.

Ostatecznie Sąd I instancji uznał, że ponieważ roszczenie powódki w niniejszej sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie zasługiwało na uwzględnienie z przyczyn wskazanych powyżej, brak było podstaw do uwzględnienia żądania pozwu i należało zatem orzec jak w sentencji wyroku.

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie niezbędne koszty procesu. Do kosztów tych zalicza się zgodnie z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. wynagrodzenie radcy prawnego.

Przepis art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy - stanowiący wyłom w zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu - nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który - uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy - powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, (np. dotyczące stanu majątkowego czy sytuacji życiowej strony).

Unormowanie zawarte w art. 102 k.p.c. daje więc sądowi swobodę w rozstrzygnięciu o rozłożeniu ciężaru kosztów procesu, w "wypadkach szczególnie uzasadnionych". Uwzględniając więc zasady słuszności sąd może zasądzić od przegrywającego tylko część kosztów lub nie obciążać go w ogóle kosztami. W ocenie Sądu a quo, w niniejszej sprawie, zważywszy na sytuację materialną powódki, która legła u podstaw zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych w całości, zachodziły przesłanki do zastosowania art.102 k.p.c. co do części kosztów procesu poniesionych przez pozwanego.

Powyższe rozstrzygnięcie w części, tj. w punkcie 1 (pierwszym), oddalającym powództwo, zaskarżyła apelacją powódka i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, poprzez pominięcie przez Sąd I instancji zgłaszanych przez nią wniosków dowodowych i tym samym, błędne ustalenie stanu faktycznego;

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i ponowne rozpoznanie sprawy.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny, podziela i przyjmuje za swoje, wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia, ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, o ile poniżej, nie uznał odmiennie.

1. Na wstępie, przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd

odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok SN z dnia 23.02.2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany, zamieszczony w LEX nr 179973).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, opublikowana w OSNC 2008 z. 6 poz. 55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania.

Powódka sformułowała w apelacji, w istocie, dwa zarzuty dotyczące naruszenia norm prawa procesowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe zarzuty okazały się nieuzasadnione.

2. Powódka podniosła, że Sąd meriti pominął zgłaszane przez nią wnioski dowodowe oraz błędnie ustalił w sprawie stan faktyczny.

Otóż, powódka nie wykazała, aby Sąd a quo pominął jakiegokolwiek wnioski dowodowe. Wręcz przeciwnie, Sąd meriti dopuścił dowód z niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy dokumentów (k. 132v akt).

Podkreślić należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, stanowił pełną i wystarczającą podstawę do prawidłowego rozstrzygnięcia wniesionego przez skarżącą powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, Sąd I instancji poczynił właściwe ustalenia faktyczne.

Po pierwsze, nie mają znaczenia relacje osobiste, pomiędzy powódką a zmarłym A. P.. Ważne jest to - czemu powódka nie zaprzecza – że przedmiotowy lokal objęty był przez nich współwłasnością w częściach równych.

Po drugie, wszelkich, ewentualnych roszczeń pomiędzy współwłaścicielami (np. związanych z poczynionymi nakładami), należało dochodzić w postępowaniu o zniesienie współwłasności (art. 618 § 2 i 3 k.p.c.).

Po trzecie, w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku udział powódki był zbędny. Krąg spadkobierców, Sąd i tak ustala z urzędu. Bezspornie, spadkobiercami A. P. stali się pozwani.

Po czwarte, bezspornym jest, że w sprawie o sygn. akt (...), została zawarta ugoda. Powódka była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Sąd udzielał uczestnikom przerwy, w celu przeanalizowania warunków ugody.

Okoliczność, że powódka miała wówczas niższe dochody, niż ustalone raty spłat na rzecz pozwanych, nie ma żadnego znaczenia. Pieniądze miały pochodzić z kredytu, a nadto, bardzo często się zdarza w praktyce, że strona zobowiązana do zapłaty nie dysponuje odpowiednią kwotą. Należy bowiem zauważyć, że brak środków finansowych po stronie dłużnika, nie oznacza, że nie jest on zobowiązany do spełnienia świadczenia.

Zapadłe w powyższej sprawie postanowienie o umorzeniu postępowania, nie było zaskarżane zażaleniem. Zatem, powódka nie widziała wówczas potrzeby, np. powołania się wadę oświadczenia woli w postaci błędu.

W rezultacie, należy uznać, że Sąd a quo poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Oceny tej nie podważyła treść uzasadnienia apelacji. Należy dodać, że w znacznej mierze, skarżąca powołuje się na okoliczności związane ze sprawą, w której została zawarta rzeczona ugoda, a nie na fakty związane z powództwem wytoczonym w niniejszym postępowaniu.

Zwrócić należy także uwagę na to, że w myśl dyspozycji art. 843 § 3 k.p.c., powódka była zobowiązana przytoczyć w pozwie wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mogła zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu.

Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy dokonał analizy podstaw wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego, wskazanych w art. 840 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c., pomimo, że w sumie, powódka powoła się tylko na punkt pierwszy (k. 5 akt).

Sąd ad quem podziela ocenę prawną zaproponowaną przez Sąd I instancji.

Jednakże należy ją uzupełnić.

Otóż, mając na uwadze okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy, uznać trzeba, że ewentualną, możliwą podstawą wytoczonego powództwa mógł być art. 840 § 1 pkt. 1 k.p.c.

Podkreślić trzeba, że co do zasady, powództwo wytoczone w oparciu o dyspozycję art. 840 § 1 pkt. 1 k.p.c., może być podstawą zwalczania tytułu egzekucyjnego w postaci ugody sądowej (por. T. Żyźnowski (w:), Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Tom IV, WKP 2011, teza 10 do art. 840).

Można kwestionować istnienie obowiązku stwierdzonego tego rodzaju tytułem egzekucyjnym za pomocą zarzutów dotyczących np. braku zdolności do czynności prawnych, wad oświadczenia woli oraz innych przyczyn nieważności czynności prawnych (por. D. Zawistowski (w:), Kodeks postępowania cywilnego, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, Komentarz, LEX 2012, teza 8 do art. 840).

Powódka jednakże – o czym była już mowa – nie przedstawiła takich okoliczności faktycznych, a przede wszystkim, materiału dowodowego, który mógłby – choćby hipotetycznie – stanowić podstawę sformułowania skutecznego zarzutu np. nieważności czynności prawnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.